



ANNA FIJAŁKOWSKA

 <https://orcid.org/0000-0003-1450-1167>

Uniwersytet Łódzki

Szkoła Doktorska Nauk Społecznych

Przestępstwa przeciwko zwierzętom na gruncie ustawy o ochronie zwierząt

Преступления против животных в рамках
закона о защите животных

Абстракт

Статья касается преступлений убийства и жестокого обращения с животными в польском правовом порядке. Анализируются положения Указа Президента Республики Польша от 22 марта 1928 года и закона о защите животных от 21 августа 1997 года. Обсуждаются следующие вопросы: история положений, касающихся преступлений против животных, предмет защиты положений закона о защите животных вместе с рассмотрением вопросов о субъектности животных. Также рассматривается материальная сторона указанных преступлений, то есть описание условий и предпосылок, позволяющих квалифицировать определенное деяние как преступление. Подвергается анализу субъект деяний, запрещенных законом, а также субъектная сторона в виде мотивации преступника.

Ключевые слова: животные, субъектность, права животных, защита, преступление

Crimes against Animals under the Animal
Protection Act

Abstract

The article discusses regulations concerning the crimes of killing and abusing animals in the Polish legal system. The provisions of the Regulation of the President of the Republic of Poland of March 22, 1928 and the Act on the Protection of Animals of August 21, 1997 are analyzed. The following topics are discussed: the history of the provisions on crimes against animals, the subject of protection of the provisions of the Act on the Protection of Animals, along with considerations regarding the subjectivity of animals. The subject-matter of crimes that fall within this category is also considered, i.e., a description of the premises which make it possible to classify a given act as a crime. The subject of prohibited acts as well as the subjective side in the form of the perpetrator's motivation are analyzed as well.

Keywords: animals, subjectivity, animal rights, protection, crime

Nie sposób wyobrazić sobie egzystencji człowieka bez zwierzęcia u jego boku. I choć łatwo sobie wyobrazić zwierzę bez towarzyszącego mu człowieka, wpływ tego ostatniego na faunę pozostaje ogromny. Od samego początku niektóre zwierzęta stanowiły dla niego pokarm, inne zaś konkurencję w walce o przetrwanie. Wraz z opanowaniem umiejętności posługiwania się ogniem przez ludzi doszło nie tylko do zachwiania łańcucha pokarmowego, lecz także do przeobrażeń w środowisku. Następnie zmiana koczowniczego trybu życia na osiadły zainicjowała okres troski o zwierzęta¹. Znajdowała ona odzwierciedlenie nawet w pewnych praktykach religijnych. Już w Starym Testamencie zawarto nakaz przeznaczenia czasu na odpoczynek zwierząt: „Sześć dni będziesz pracował, a dnia siódmego zaprzestaniesz pracy, aby odpoczęły twój wół i osioł i odetchnęli syn twojej niewolnicy i cudzoziemiec”² (Wj 23,12). Świadczy to o zrozumieniu potrzeby ograniczenia wymiaru pracy zwierząt z myślą o ich zdrowiu. Troskliwy stosunek do nich można zaobserwować też m.in. w pierwszych wiekach istnienia chrześcijaństwa, chociaż w tym samym czasie w amfiteatrze Flawiuszów traciły one życie tysiącami ku uciesze wiwatującego tłumu.

Z taką ambiwalencją postaw spotykamy się do dziś. Człowiek niejednokrotnie okazuje się zarówno największym wrogiem, jak i największym przyjacielem innych stworzeń. Niezbędne jest zatem wprowadzenie rozwiązań prawnych, które uregulują relacje ludzi i zwierząt. Szczególnie istotne stało się to w epoce antropocenu. Galopujący postęp technologiczny napędza zmiany nie tylko w środowisku naturalnym, lecz także w ludzkiej świadomości. Ten proces, zapoczątkowany kilkadziesiąt lat temu, uwypukla pewne potrzeby, których wcześniej nie dostrzegano na dużą skalę. Należy do nich potrzeba ochrony zwierząt przed najciemniejszym obliczem ludzkiej natury – okrucieństwem.

W niniejszym artykule przedmiotem analizy są przestępstwa zabijania zwierząt i znęcania się nad nimi w świetle prawa polskiego³. Ustawodawstwo to stanowi dowód narastającej w społeczeństwie świadomości statusu zwierząt i ich sytuacji prawnej, czego oznaki widzimy w życiu codziennym – chodzi m.in. o aktywność odpowiednich organizacji społecznych czy piętnowanie aktów okrucieństwa przez opinię publiczną. Świadczą o tym również zmiany dotyczące odpowiedzialności karnej w takich przypadkach. Ustawą z dnia 6 marca 2018 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy – Kodeks karny⁴ zmodyfikowano karę za przestęp-

¹ Marta Jarosz, „Ochrona zwierząt w Polsce na przestrzeni dziejów”, *Wiadomości Zootechniczne*, t. 54, nr 3 (2016): 110.

² *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, wyd. 5 (Poznań: Wydawnictwo Pallottinum, 2003), 89.

³ Zgodnie ze stanem prawnym z 20 lipca 2021 roku.

⁴ Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy – Kodeks karny, *Dziennik Ustaw* (2018), poz. 663.

stwa z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt⁵ (dalej: u.o.z.): za zabijanie zwierząt i znęcanie się nad nimi grozi aktualnie kara pozbawienia wolności do lat 3, natomiast przedtem za te przestępstwa groziła kara grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Nie można jednak rozpocząć analizy istniejącego stanu prawnego bez odwołania się do wcześniejszego ustawodawstwa. Aktem prawnym, który regulował sytuację zwierząt bezpośrednio przed obowiązującą ustawą o ochronie zwierząt, jest rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 1928 r.⁶ Miało ono charakter jedynie prawnokarny, w przeciwieństwie do wspomnianej ustawy, która skupia się na zagadnieniach administracyjnoprawnych. Zakazywało znęcania się nad zwierzętami, a przedmiot ochrony był określony inaczej niż obecnie, zgodnie z art. 1 rozporządzenia obejmował bowiem „wszelkie domowe i oswojone zwierzęta i ptactwo oraz zwierzęta i ptactwo dzikie, jako też ryby, płazy, owady itp.”. Powstały w ten sposób katalog otwarty ma szerszy zakres niż w porównywanej ustawie, ponieważ wyraźnie zaznaczono, że zakaz znęcania się dotyczy także owadów, z kolei w przypadku ustawy o ochronie zwierząt do przedmiotu ochrony nie zostały zaliczone zwierzęta bezkręgowce. W dalszej części rozporządzenia sprecyzowano, jakie czyny są uważane za znęcanie się: katalog ten zawierał m.in. bicie zwierząt czy „złośliwe straszenie i drażnienie zwierząt”, a został zwieńczony klauzulą generalną zezwalającą na zakwalifikowanie przez sąd jako znęcania się również czynów niewymienionych wprost w owym akcie prawnym. Ponadto rozporządzenie określało katalog kar przewidzianych za wskazane czyny, definiowało typ kwalifikowany polegający na działaniu ze szczególnym okrucieństwem oraz zawierało przepisy o charakterze procesowym. Biorąc zatem pod uwagę całokształt omawianego aktu prawnego i okres, w którym został wydany, można go uznać za niezwykle postępowy. Jawi się on jako wyraz przyjęcia przez ustawodawcę koncepcji, w myśl której zwierzęta nie są jedynie istotami hierarchicznie podporządkowanymi człowiekowi. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 1928 r. uwydatniło potrzebę uwzględnienia humanitaryzmu wobec zwierząt w polskim porządku prawnym.

Jak wspomniano, obecnie jednym z najważniejszych aktów regulujących sytuację prawną zwierząt jest ustawa o ochronie zwierząt z 1997 r. Przestępstwa zabijania zwierząt i znęcania się nad nimi zostały określone w art. 35 u.o.z. Kiedy analizuje się przedmiot jego ochrony, należy przede wszystkim ustalić znaczenie pojęcia „zwierzę” w kontekście normatywnym, nie zaś biologicznym. Według wykładni celowościowej przepisu – wskazującej cel, jaki ma zostać dzięki niemu osiągnięty – trzeba się odwołać do art. 1 ust. 1 u.o.z., który stanowi, że „zwierzę, jako istota żyjąca,

⁵ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt, *Dziennik Ustaw* (2020), poz. 638 ze zm.

⁶ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie zwierząt, *Dziennik Ustaw*, nr 42 (1932), poz. 417.

zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę”. Właśnie ta regulacja określa wyjątkowy charakter przedmiotu ochrony przepisów karnych zawartych w ustawie. Prawodawca przypisuje zwierzęciu dużą wartość, która nie wyraża się jedynie w przydatności użytkowej dla ludzi; twierdzi bowiem, że z samej racji odczuwania przez nie bólu należą mu się szacunek i opieka. Zdolność zwierząt do odczuwania bólu ustawodawca uznaje za niepodważalny fakt. Z tego względu człowiek ma wobec nich konkretne obowiązki: poszanowania, opieki i ochrony, co znalazło wyraz m.in. w art. 9 ust. 1 i 2 u.o.z. Przepis ten nakłada na osobę utrzymującą zwierzę domowe obowiązki związane z zapewnieniem mu warunków niezbędnych do życia i wydaje się wręcz przejawem upodmiotowienia zwierząt. Jan Białocerkiewicz określa ów stosunek mianem „dereifikacji zwierząt”, jednocześnie zastrzegając, że ich

upodmiotowienie [...] nie oznacza w żadnym wypadku postawienia znaku równości między gatunkiem *homo sapiens* a innymi gatunkami zwierzęcymi ani nie oznacza też, że podmiot-zwierzę będzie posiadało i wykonywało te same prawa co człowiek oraz że będą ciążyć na nim te same, co na istocie człowieczej, obowiązki⁷.

Nie można więc stwierdzić, że dzięki analizowanym przepisom zwierzę uzyskało równy człowiekowi status podmiotu prawa, czego dowodzi art. 1 ust. 2 u.o.z., zgodnie z którym w sprawach nieuregulowanych w ustawie do zwierząt stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy. Niemniej przepis ten jest w zasadzie ostatnią przeszkodą uniemożliwiającą nadanie zwierzętom pełnej podmiotowości prawnej, wyznacza bowiem pewną granicę, z powodu której wciąż stanowią one przedmiot własności o szczególnym charakterze. Jak trafnie zauważają Patrycja Kozłowska i Maciej Szwarczyk:

Ustęp 2 art. 1 pozwala na pogodzenie tego ujęcia z obowiązującym porządkiem prawnym [...]. Zwierzęta zatem pozostają nadal w obrocie prawnym przedmiotami prawa, jednakże przedmiotami wyjątkowymi, dla których obowiązuje szczególnie reżim prawny, wynikający z obowiązków człowieka wobec nich w zakresie poszanowania i opieki⁸.

Warto pamiętać, że gdy przyjmiemy taką koncepcję, zastosowanie znajdą również odpowiednie przepisy karne. Wskazać można tutaj art. 278 § 1 (kradzież)

⁷ Jan Białocerkiewicz, *Status prawny zwierząt. Prawa zwierząt czy prawna ochrona zwierząt* (Toruń: TNOiK Dom Organizatora, 2005), 63.

⁸ Patrycja Kozłowska i Maciej Szwarczyk, „Prawnokarna ochrona zwierząt”, *Zamojskie Studia i Materiały*, z. 1 (2000): 62.

oraz art. 288 § 1 (przestępstwo zniszczenia lub uszkodzenia cudzej rzeczy) ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny⁹ (dalej: k.k.). Wydaje się oczywiste, iż zwierzę może się stać przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa kradzieży, w związku z czym nie sposób odejść tutaj od przedmiotowego ujęcia zwierzęcia, gdyż w takiej sytuacji niezbędne jest oszacowanie jego wartości majątkowej. Wszak kradzież ze względu na wartość mienia, którego zaboru dokonano, raz może stanowić wykroczenie, a innym razem – przestępstwo. W przypadku przestępstwa określonego w art. 288 § 1 k.k. zwierzę też będzie rozumiane jako rzecz, mimo że chronione jest jego życie, wolne od cierpienia.

Chociaż przedmiot ochrony przepisów karnych ustawy o ochronie zwierząt pozostaje dość klarowny, nieoczywiste jest jego podłoże odnoszące się do statusu prawnego zwierząt. Czy przysługuje im ochrona prawna z uwagi na ich niemal zupełne upodmiotowienie? Czy należy przyjąć koncepcję, według której są uprzedmiotowione, a ich interesy – chronione w sposób pośredni? Jak słusznie ujął to Michał Gabriel-Węglowski, „dobrem prawnym chronionym w przypadku przepisów karnych przeciwdziałających znęcaniu się nad zwierzętami jest prawo zwierząt do życia wolnego od cierpienia, ale nie jako prawo podmiotowe – takiego zwierzę nie może posiadać – lecz jako pewien postulat wypływający z norm etycznych, moralnych”¹⁰.

Określając przedmiot ochrony art. 35 u.o.z., trzeba wspomnieć również o art. 5, który stanowi, że każde zwierzę wymaga humanitarnego traktowania. Z językowego punktu widzenia sformułowanie „każde zwierzę” oznacza bardzo szeroki krąg istot żywych. W kontekście przepisów karnych owej ustawy powinno się jednak interpretować to wyrażenie przez pryzmat jej art. 2, zgodnie z którym reguluje ona postępowanie ze zwierzętami kręgowymi. W efekcie znacznie zawęża się zakres stosowania przepisów stanowiących przedmiot rozważań w niniejszej pracy, niemniej pozostają pewne wątpliwości etyczne co do konkretnych przypadków. Chodzi m.in. o powszechny w gastronomii sposób przygotowania homarów, usmiercanych boleśnie przez wrzucanie do wrzącej wody bez wcześniejszego pozbawienia ich świadomości. Wydaje się oczywiste, że takie sytuacje dotyczą bezpośrednio przedmiotu ochrony art. 35 u.o.z., mianowicie życia zwierząt wolnego od cierpienia, lecz ponieważ homary nie należą do zwierząt kręgowych, praktyka ta nie została dotychczas w żadnym stopniu ograniczona. Według mnie jest to zagadnienie, które powinno się uwzględnić w prawnokarnej analizie omawianych przepisów.

Aby dokładniej scharakteryzować przedmiot ochrony art. 35 u.o.z. i ustalić, jakie zwierzęta objęte są ochroną ustawową, trzeba pogłębić objaśnienie wynikające

⁹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, *Dziennik Ustaw* (2021), poz. 2345 ze zm.

¹⁰ Michał Gabriel-Węglowski, *Przestępstwa przeciwko humanitarnej ochronie zwierząt* (Toruń: TNOiK Dom Organizatora, 2008), LEX 2009.

z art. 2 u.o.z. Otóż ów przepis określa, że ustawa reguluje postępowanie ze zwierzętami kręgowymi, w tym wykorzystywanymi w celach naukowych lub edukacyjnych w zakresie nieuregulowanym w ustawie z dnia 15 stycznia 2015 r. o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych¹¹. Nie jest to jedyna kategoria wyodrębniona przez ustawodawcę, w art. 4 pkt 16–21 u.o.z. wyróżnia on bowiem:

- zwierzęta bezdomne – mogą być nimi zarówno zwierzęta domowe, jak i gospodarskie, które uciekły; są nimi też „koty wolno żyjące”, o których mowa w art. 11a ust. 2 pkt 2 u.o.z.;
- zwierzęta domowe – w orzecznictwie przyjmuje się, że

za zwierzęta domowe uważane są zwierzęta trzymane przez człowieka w domu dla osobistej przyjemności lub dla towarzystwa, w odróżnieniu od zwierząt chowanych lub hodowanych z innych powodów. [...] Ten sam gatunek zwierzęcia (np. świnia domowa) może być zwierzęciem chowanym dla mięsa, hodowlanym (w celu dalszego rozmnażania) lub domowym¹²;

istotne jest zatem zaznaczenie, że w praktyce kategoria ta łączy się z kolejną;

- zwierzęta gospodarskie – zdefiniowane poprzez odesłanie do ustawy o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich¹³;
- zwierzęta laboratoryjne – są to zwierzęta w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych;
- zwierzęta wykorzystywane do celów specjalnych – to w praktyce psy i konie służbowe;
- zwierzęta wolno żyjące (dzikie) – zwierzęta nieudomowione, żyjące w warunkach niezależnych od człowieka.

Przytoczona klasyfikacja ma znaczenie praktyczne, gdyż w zależności od kategorii sytuacja zwierząt okazuje się zróżnicowana. Jako przykład można podać dozwolone usypianie ślepych miotów w przypadku zwierząt bezdomnych, stanowiące wyjątek od zakazu zabijania zwierząt. Z kolei w przypadku zwierząt wykorzystywanych do celów specjalnych zabronione jest zmuszanie ich do wykonywania czynności sprzecznych z ich naturą. Ustawodawca zdecydował się na stworzenie takiego podziału, by można było efektywniej stosować przepisy o charakterze administracyjnoprawnym. Niemniej bez względu na to, do której kategorii moż-

¹¹ Ustawa z dnia 15 stycznia 2015 r. o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych, *Dziennik Ustaw* (2021), poz. 1331 ze zm.

¹² Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 29 kwietnia 2009 r., sygn. akt II OSK 1953/08, LEX nr 597454.

¹³ Ustawa z dnia 10 grudnia 2020 r. o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich, *Dziennik Ustaw* (2021), poz. 36 ze zm.

na zakwalifikować daną istotę, z punktu widzenia przepisów karnych niezmienny pozostaje przedmiot ich ochrony, czyli życie zwierząt i wolność od zbędnego bólu i cierpienia¹⁴.

Nie jest to wszakże jedyna koncepcja dotycząca przedmiotu ochrony art. 35 u.o.z. Wśród przedstawicieli doktryny można odnaleźć poglądy, że to nie dobro zwierząt i ich wolność od cierpienia są wartością chronioną przepisami ustawy, lecz ochronie podlegają ludzkie odczucia wobec zabijania zwierząt w sposób humanitarny, czyli wyższą wartość od ich życia stanowią emocje i moralność człowieka. Zdaniem Pawła Skuczyńskiego i Anny Zientary prawa zwierząt podlegają ochronie o randze konstytucyjnej, nie chodzi jednak o bezpośrednie zabezpieczenie ich praw, ale o realizację „wartości społeczeństwa ludzi wolnego od cierpienia”¹⁵. W ujęciach tego typu stawia się więc na pierwszym miejscu ochronę zdrowia psychicznego człowieka, związaną z negatywnymi odczuciami wywoływanymi przez zwierzęce cierpienie. Mimo słuszności takich twierdzeń zdają się one w dużym stopniu uprzedmiotawiać zwierzęta i odbiegać od obecnej tendencji w pojmowaniu ich praw.

W rozważaniach na temat przedmiotu ochrony art. 35 u.o.z. nie może zabraknąć analizy konkretnych przepisów typizujących przestępstwa zabijania zwierząt oraz znęcania się nad nimi. Zgodnie z art. 35 ust. 1 u.o.z., „[k]to zabija, uśmierca zwierzę albo dokonuje uboju zwierzęcia z naruszeniem przepisów art. 6 ust. 1, art. 33 lub art. 34 ust. 1–4, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”. Biorąc pod uwagę poczynione już ustalenia, można dojść do wniosku, że w tym wypadku przedmiot ochrony ma dwojaki charakter. Pogląd taki wyraziła Karolina Kuszlewicz: „W zakresie odesłania do art. 6 ust. 1 u.o.z. przedmiotem ochrony jest życie zwierząt jako wartość sama w sobie, zaś w zakresie odesłania do przepisów art. 33 i 34 ust. 1–4 są [nim – A.F.] standardy ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania z przyczyn dopuszczonych przez prawo”¹⁶. W poglądzie tym łączą się więc przywołane wcześniej tezy: przedmiot ochrony stanowi z jednej strony życie zwierząt, wolne od bólu i cierpienia, z drugiej zaś – moralność człowieka związana z utrzymaniem zasad humanitarnego uboju. Z kolei regulacja dotycząca znęcania się nad zwierzętami znajduje się w art. 35 ust. 1a u.o.z. i ma następujące brzmienie: „Tej samej karze podlega ten, kto znęca się nad zwierzęciem”. Można stwierdzić, że przedmiotem

¹⁴ Wojciech Radecki, „Ustawa z 21 sierpnia 1997 o ochronie zwierząt”, w: Marek Bojarski i Wojciech Radecki, *Przewodnik po pozakodeksowym prawie karnym* (Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1998), 169.

¹⁵ Paweł Skuczyński i Anna Zientara, „Prawnokarna ochrona zwierząt a filozoficzny i teoretycznoprawny problem wartości i praw podmiotowych”, w: *Status zwierzęcia. Zagadnienia filozoficzne i prawne*, red. Teresa Gardocka i Agnieszka Gruszczyńska (Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2012), 227.

¹⁶ Karolina Kuszlewicz, *Prawa zwierząt. Praktyczny przewodnik* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2019), 176.

ochrony cytowanego przepisu jest zdrowie zwierzęcia w aspekcie zarówno fizycznym, jak i psychicznym, gdyż – pomimo wątpliwości niektórych przedstawicieli doktryny – w odniesieniu do zwierząt z całą pewnością może być stosowane pojęcie cierpienia psychicznego (moralnego)¹⁷.

Przeanalizowawszy przedmiot ochrony przepisów prawnokarnych zawartych w ustawie o ochronie zwierząt, trzeba przejść do wskazania, jakie przesłanki muszą zostać spełnione, by móc uznać, że doszło do popełnienia czynu zabronionego. W art. 35 ust. 1 u.o.z. zachowanie się sprawcy określono jako zabicie, uśmiercenie lub dokonanie uboju. Jak trafnie zauważa Wojciech Radecki, powody rozróżnienia przez ustawodawcę „zabicia” i „uśmiercania” są nieznane, wyrazy te stanowią bowiem dość oczywiste synonimy¹⁸. Wymienione zachowania uznaje się za przestępstwa, jeżeli naruszają przepisy art. 6 ust. 1, art. 33 lub art. 34 ust. 1–4, każdy przypadek należy zatem rozpatrywać w odniesieniu do poszczególnych regulacji ustawy.

Na wstępie warto przytoczyć obecne brzmienie art. 6 ust. 1, zgodnie z którym

[z]abrania się zabijania zwierząt, z wyjątkiem:

- 1) uboju i uśmiercania zwierząt gospodarskich oraz uśmiercania dzikich ptaków i ssaków utrzymywanych przez człowieka w celu pozyskania mięsa i skór,
 - 2) połowu ryb zgodnie z przepisami o rybołówstwie i rybactwie śródlądowym,
 - 3) konieczności bezzwłocznego uśmiercenia,
 - 4) działań niezbędnych do usunięcia poważnego zagrożenia sanitarnego ludzi lub zwierząt,
 - 4a) zabicia lub poddania ubojowi zwierząt gospodarskich z nakazu powiatowego lekarza weterynarii, o którym mowa w art. 33b ust. 1,
 - 5) usuwania osobników bezpośrednio zagrażających ludziom lub innym zwierzętom, jeżeli nie jest możliwy inny sposób usunięcia zagrożenia,
 - 6) polowań, odstrzałów i ograniczania populacji zwierząt łownych,
 - 7) usypiania ślepych miotów,
 - 8) czynności podlegających zakazom w stosunku do gatunków chronionych, określonym w ustawie z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. z 2020 r. poz. 55 i 471), wykonywanych na podstawie właściwych zezwoleń,
 - 9) uśmiercania zwierząt gatunków obcych zagrażających gatunkom rodzimym lub siedliskom przyrodniczym w rozumieniu ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody
- prowadzonych zgodnie z art. 33 oraz przepisami odrębnymi.

¹⁷ Joanna Helios i Wioletta Jedlecka, *Współczesne oblicza przemocy. Zagadnienia wybrane* (Wrocław: Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, 2017), 151.

¹⁸ Wojciech Radecki, *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz* (Warszawa: Difin, 2012), 210–211.

Do realizacji ustawowych znamion przestępstwa określonego w art. 35 ust. 1 dochodzi więc w przypadku zabicia zwierzęcia, gdy nie występuje żadna przesłanka wymieniona w art. 6 ust. 1, uzasadniająca taki czyn¹⁹.

Co się tyczy zabijania, uśmiercania lub dokonywania uboju zwierzęcia z naruszeniem przepisów art. 33 lub 34 ust. 1–4 u.o.z., chodzi o odebranie mu życia w sposób niezgodny z prawem²⁰, a zatem o przypadki, kiedy zabicie zwierzęcia było dozwolone na mocy art. 6 ust. 1, ale nastąpiło w sposób sprzeczny z ustawą. W myśl art. 33 przestępstwem będzie m.in. uśmiercenie zwierzęcia w sposób niehumanitarny, zabicie zwierzęcia objętego ochroną gatunkową w inny sposób niż z użyciem broni palnej lub pozbawienie życia zwierzęcia w sytuacji poważnego zagrożenia sanitarnego ludzi lub zwierząt, jednak bez orzeczenia lekarza weterynarii. Przepis ten odnosi się również do sytuacji, w których zwierzę jest uśmiercane, by ulżyć mu w cierpieniu, ale bez stwierdzenia takiej potrzeby przez lekarza weterynarii lub inne podmioty enumeratywnie wymienione w art. 33 ust. 3 u.o.z. Ponadto obejmuje przypadki zabicia zwierząt w celu realizacji zadań związanych z ochroną przyrody na obszarze parku narodowego, lecz bez zgody odpowiedniego organu, a także bezzwłoczne uśmiercenie zwierzęcia w sposób nieprzewidziany w omawianym przepisie.

Z kolei art. 34 dotyczy uboju zwierząt. Za przestępstwo uznaje się uśmiercenie zwierzęcia w ubojni bez wcześniejszego pozbawienia go świadomości lub przez osoby nieposiadające odpowiednich kwalifikacji oraz uśmiercenie go w uboju domowym bez pozbawienia świadomości lub przez osobę niebędącą przyuczonym ubojowcem. Zostaną tak zakwalifikowane również przypadki, gdy do śmierci zwierzęcia dochodzi w okresie okołoporodowym, z udziałem dzieci lub gdy dokonuje się patroszenia, oparzania, zdejmowania skóry, wędzenia i oddzielania części zwierząt stałocieplnych przed ustaniem odruchów oddechowych i mięśniowych.

Jeśli zaś chodzi o przestępstwo znęcania się nad zwierzęciem opisane w art. 35 ust. 1a u.o.z., trzeba się odnieść do art. 6 ust. 2 u.o.z., który brzmi:

Przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, a w szczególności:

- 1) umyślne zranienie lub okaleczenie zwierzęcia, niestanowiące dozwolonego prawem zabiegu lub procedury w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 15 stycznia 2015 r. o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych, w tym znakowanie zwierząt stałocieplnych przez wypalanie lub wymrażanie, a także wszelkie zabiegi mające na celu zmianę

¹⁹ Marek Mozgawa, „Ustawa z 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt”, w *Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko zasobom przyrody i środowisku. Komentarz*, red. Marek Mozgawa (Warszawa: Wolters Kluwer, 2017), 59.

²⁰ Kuszelewicz, *Prawa zwierząt. Praktyczny przewodnik*, 179.

- wyglądu zwierzęcia i wykonywane w celu innym niż ratowanie jego zdrowia lub życia, a w szczególności przycinanie psom uszu i ogonów (kopiowanie);
- 1a) znakowanie zwierząt stałocieplnych przez wypalanie lub wymrażanie;
 - 2) (uchylony)
 - 3) używanie do pracy albo w celach sportowych lub rozrywkowych zwierząt chorych, a także zbyt młodych lub starych oraz zmuszanie ich do czynności, których wykonywanie może spowodować ból;
 - 4) bicie zwierząt przedmiotami twardymi i ostrymi lub zaopatrzonymi w urządzenia obliczone na sprawianie specjalnego bólu, bicie po głowie, dolnej części brzucha, dolnych częściach kończyn;
 - 5) przeciążanie zwierząt pociągowych i jucznych ładunkami w oczywisty sposób nieodpowiadającymi ich sile i kondycji lub stanowi dróg lub zmuszanie takich zwierząt do zbyt szybkiego biegu;
 - 6) transport zwierząt, w tym zwierząt hodowlanych, rzeźnych i przewożonych na targowiska, przenoszenie lub przepędzanie zwierząt w sposób powodujący ich zbędne cierpienie i stres;
 - 7) używanie uprzęży, pęt, stelaży, więzów lub innych urządzeń zmuszających zwierzę do przebywania w nienaturalnej pozycji, powodujących zbędny ból, uszkodzenia ciała albo śmierć;
 - 8) dokonywanie na zwierzętach zabiegów i operacji chirurgicznych przez osoby nieposiadające wymaganych uprawnień bądź niezgodnie z zasadami sztuki lekarsko-weterynaryjnej, bez zachowania koniecznej ostrożności i oględności oraz w sposób sprawiający ból, któremu można było zapobiec;
 - 9) złośliwe straszenie lub drażnienie zwierząt;
 - 10) utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji;
 - 11) porzucanie zwierzęcia, a w szczególności psa lub kota, przez właściciela bądź przez inną osobę, pod której opieką zwierzę pozostaje;
 - 12) stosowanie okrutnych metod w chowie lub hodowli zwierząt;
 - 13) (uchylony)
 - 14) (uchylony)
 - 15) organizowanie walk zwierząt;
 - 16) obcowanie płciowe ze zwierzęciem (zoofilia);
 - 17) wystawianie zwierzęcia domowego lub gospodarskiego na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają jego zdrowiu lub życiu;
 - 18) transport żywych ryb lub ich przetrzymywanie w celu sprzedaży bez dostatecznej ilości wody umożliwiającej oddychanie;
 - 19) utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku.

Ustawodawca zdecydował się tutaj na katalog otwarty, o czym świadczy określenie „w szczególności”, wcześniej otrzymujemy jednak informację, jak należy rozumieć „znęcanie się nad zwierzętami”. Jeżeli dany czyn nie pokrywa się z żadnym z enumeratywnie wskazanych przypadków, ale polega na zadawaniu albo świadomym dopuszczaniu do zadawania bólu lub cierpień, to może zostać uznany za przestępstwo.

Kolejnym elementem niezbędnym do typizacji przestępstw opisanych w art. 35 u.o.z. jest ich charakterystyka. Każdy opis typu czynu zabronionego w prawie karnym musi zawierać informację, kto może być jego sprawcą, trzeba zatem zbadać cechy wymagane przez ustawę od podmiotu naruszającego normę sankcjonowaną²¹. Przed właściwą analizą treści art. 35 u.o.z. konieczne wydaje się nawiązanie do przepisów Kodeksu karnego, który w art. 10 § 1 stanowi, że „na zasadach określonych w tym kodeksie odpowiada ten, kto popełnia czyn zabroniony po ukończeniu 17 lat”. Jak słusznie wskazuje Jacek Giezek, przyjmuje się, że jest to niezbędny wiek, aby sprawca mógł pojąć znaczenie swojego czynu oraz normy, którą nim narusza²². Powinno się więc mieć na względzie, że za zdolną do ponoszenia odpowiedzialności karnej uważa się osobę, która osiągnęła dostateczny poziom rozwoju psychicznego. Według danych przedstawionych w raporcie *Jak Polacy znęcają się nad zwierzętami?* większość sprawców przestępstw przeciwko zwierzętom w latach 2012–2014 stanowili mężczyźni w wieku od 50 do 59 lat²³. Wynika z tego, że sprawy, w których podmiotem takiego przestępstwa była osoba nieletnia, należą do rzadkości, jednak w każdym przypadku trzeba brać pod uwagę ogólne zasady ponoszenia odpowiedzialności określone w Kodeksie karnym.

Po przanalizowaniu przestępstw stypizowanych w art. 35 u.o.z. nasuwa się wniosek, iż są to przestępstwa powszechne, a zatem ich sprawcą może być każda osoba zdolna do ponoszenia odpowiedzialności karnej²⁴. Zgodnie z brzmieniem art. 35 ust. 1 („kto zabija, uśmierca zwierzę albo dokonuje uboju zwierzęcia [...]”) podmiot charakteryzowany jest jedynie za pomocą zaimka „kto”. Analogiczna sytuacja ma miejsce, jeśli chodzi o typizację przestępstwa znęcania się nad zwierzętami w art. 35 ust. 1a („tej samej karze podlega ten, kto znęca się nad zwierzęciem”). Można więc stwierdzić, że w wypadku zarówno zabicia zwierzęcia, jak i znęcania

²¹ Włodzimierz Wróbel i Andrzej Zoll, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, wyd. 3 (Kraków: Znak, 2014), 193.

²² Jacek Giezek, „Wiek sprawcy jako przesłanka odpowiedzialności karnej”, w *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, red. Marek Bojarski, wyd. 7 (Warszawa: Wolters Kluwer, 2017), 111.

²³ Fundacja Czarna Owca Pana Kota i Stowarzyszenie Ochrony Zwierząt Ekostraż, *Jak Polacy znęcają się nad zwierzętami? Raport z monitoringu sądów, prokuratur i policji* (Kraków–Wrocław: Fundacja Czarna Owca Pana Kota, 2016), 75, pobrano z: <https://czarnaowca.org/wp-content/uploads/2016/03/CzarnaOwca-NMP-RAPORT-1.pdf> (dostęp: 20.01.2022).

²⁴ Giezek, „Wiek sprawcy jako przesłanka odpowiedzialności karnej”, 113.

się nad nim ustawodawca w żaden sposób nie zawęził kręgu podmiotów, które mogą się stać sprawcami owych czynów zabronionych. Tylko w odniesieniu do art. 34 ust. 1–4 u.o.z. sprawcą może być wyłącznie osoba nieposiadająca odpowiednich kwalifikacji²⁵. Wydaje się w pełni zrozumiałe rozwiązanie, w którym krąg podmiotów nie został ograniczony poprzez indywidualizację, np. jedynie do właścicieli zwierząt – przepisy karne zawarte w ustawie nie spełniałyby wówczas funkcji ochronnej. Nie ulega wątpliwości, że kluczową rolę odgrywa tu prewencja: zapobieganie atakowi na dobro prawne, jakim jest życie zwierzęcia.

Nie sposób pominąć również kolejnej kwestii związanej z podmiotem analizowanych przestępstw, czyli pojęcia ich ofiary. W tym celu warto najpierw powrócić do przedmiotu ochrony przepisów karnych zawartych w ustawie o ochronie zwierząt. Jak już zostało powiedziane, chodzi o życie zwierząt i ich wolność od zbędnego bólu i cierpienia²⁶. Zarazem można się spotkać z zapatrywaniami podobnymi do wyrażonego przez Gabriela-Węglowskiego, według którego „czyn niehumanitarny, w szczególności znęcanie się nad zwierzęciem, powoduje szkodę niematerialną, krzywdę u właściciela zwierzęcia. Innymi słowy, jest dotkliwym negatywnym przeżyciem psychicznym”²⁷. W tym kontekście należy podjąć zagadnienie ofiary przestępstw określonych w ustawie o ochronie zwierząt. Może się ono wydawać nieklarowne z punktu widzenia zarówno wiktymologicznego, jak i procesowego, nie zawsze bowiem zdarza się, by ofiary czynów, które zostały wymierzone przeciwko zwierzętom lub środowisku, były identyfikowane z ofiarami poszczególnych przestępstw. Problem ten porusza Dagmara Woźniakowska-Fajst, która nawiązując do poglądów Davida Miersa, twierdzi, że

nieprzyznanie komuś statusu ofiary sprawia, że trudniej jest obwinić sprawcę za jego czyn. D. Miers nie pisał tego w ogóle w kontekście zwierząt, jednak jego spostrzeżenia w odniesieniu do ich sytuacji są szczególnie trafne. Dopóki większość społeczeństwa nie pomyśli o koniu transportowanym godzinami do rzeźni bez wody nie jak o jedzeniu, tylko jak o ofierze, i o norce nie jak o fragmencie kołnierza futra, ale jak o ofierze, trudno będzie spenalizować zachowania ludzi, które powodują ich cierpienie²⁸.

²⁵ Radecki, *Ustawa o ochronie zwierząt*, 214.

²⁶ Radecki, „Ustawa z 21 sierpnia 1997 o ochronie zwierząt”, 169.

²⁷ Gabriel-Węglowski, *Przestępstwa przeciwko humanitarnej ochronie zwierząt*, LEX.

²⁸ Dagmara Woźniakowska-Fajst, „Zwierzęta jako przedmiot zainteresowania wiktymologii – nowe spojrzenie w XXI wieku”, w *Sprawiedliwość dla zwierząt*, red. Barbara Błońska, Włodzimierz Gogłoz, Witold Klaus i Dagmara Woźniakowska-Fajst (Warszawa: Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk i Stowarzyszenie Otwarte Klatki, 2017), 85.

Ustawa o ochronie zwierząt określa wprost zwierzę jako ofiarę jedynie raz, w art. 17 ust. 6. Przepis ten stanowi, że „zabrania się propagowania lub upowszechniania drastycznych scen zabijania, zadawania cierpienia lub innej przemocy ze strony człowieka, której ofiarami są zwierzęta, chyba że sceny te mają na celu napiętnowanie okrutnego zachowania wobec zwierząt”. Niemniej użycie takiego określenia w akcie rangi ustawowej może mieć istotne znaczenie dla postrzegania zwierzęcia jako ofiary, a co za tym idzie – człowieka jako sprawcy. Wielu przedstawicieli doktryny spotyka się w swoim doświadczeniu zawodowym z przypadkami, w których sprawcą jest osoba najbliższa zwierzęciu – właściciel²⁹. Zdaniem Radeckiego możliwość zakwalifikowania właściciela zwierzęcia jako podmiotu przestępstwa stanowi bezsporną konsekwencję faktu, że analizowana ustawa zmniejsza prawa właścicielskie ze względów humanitarnych. Autor ten dopuszcza również kumulatywną kwalifikację prawną przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. i przestępstwa z art. 35 ust. 1 u.o.z. wówczas, gdy sprawcą nie był właściciel zwierzęcia³⁰.

Nieco bardziej zawiły wydaje się problem kumulacji ról procesowych. Należy się tu odnieść do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2014 r. Organ ten orzekł wtedy, że „jeśli właściciel zwierzęcia, a więc osoba, która potencjalnie może być pokrzywdzonym czynem polegającym na znęcaniu się nad tym zwierzęciem, sama się nad nim znęca, to – wobec zakazu kumulacji ról pokrzywdzonego i oskarżonego – pozbawia się możliwości działania w charakterze pokrzywdzonego”³¹. W takim wypadku, w myśl art. 39 u.o.z., „prawa pokrzywdzonego może wykonywać organizacja społeczna, której statutowym celem działania jest ochrona zwierząt”. Sąd Najwyższy w swojej argumentacji odwołał się do art. 1 ust. 2 u.o.z., przewidującego, że w sprawach nieuregulowanych w ustawie do zwierząt stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy. Takie rozumowanie pozwoliło na przyjęcie zakazu kumulowania w jednym procesie roli oskarżonego i pokrzywdzonego. Jak słusznie zauważył w głosie do tego wyroku Damian Krakowiak, Sąd Najwyższy, odnosząc się do tematu podmiotowości zwierząt, niemalże pominął art. 1 ust. 1 u.o.z., zgodnie z którym „zwierzę jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą”³². Dzięki temu jednak nie doszło do absurdalnej sytuacji, w której właściciel znęcający się nad zwierzęciem, czyli oskarżony, jest utożsamiany z pokrzywdzonym. Krakowiak nawiązał również do wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 3 listopada 2011 r. Organ ten stwierdził, że

²⁹ Kuszlewicz, *Prawa zwierząt. Praktyczny przewodnik*, 131.

³⁰ Radecki, *Ustawa o ochronie zwierząt*, 216.

³¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2014 r., sygn. akt V KK 370/13, LEX nr 1418905.

³² Damian Krakowiak, *Ustawa o ochronie zwierząt a kumulacja ról procesowych. Glosa do wyroku SN z 16 stycznia 2014 r., V KK 370/13, LEX/el. 2015.*

w formule dereifikacji zwierzęcia zawarty jest nakaz skierowany do organu orzekającego, aby w każdym wypadku zastosowania przepisów prawa cywilnego w odniesieniu do zwierząt rozważył, czy ewentualnie wchodzące w grę przepisy nie wymagają reinterpretacji z uwagi na to, że przedmiotem np. sprzedaży jest zwierzę, a więc istota żyjąca³³.

Wyrok ten nie wykluczał jednak odpowiedniego stosowania do zwierząt przepisów dotyczących rzeczy. Oba przytoczone orzeczenia mają duże znaczenie w kontekście przepisów karnych zawartych w omawianej ustawie. Wyrok Sądu Najwyższego może być inspiracją w rozważaniach na temat podmiotu przestępstw zabijania zwierząt i znęcania się nad nimi, gdyż wskazuje na poszanowanie zwierzęcia oraz na potrzebę dbania o jego dobro w zgodzie z przepisami o charakterze procesowym. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego stanowi zaś niezwykle ważną wskazówkę dla przyszłego orzecznictwa i kieruje uwagę na aspekt tworzący podwaliny prawnokarnej ochrony zwierząt w Polsce – postrzeganie ich jako istot zdolnych do odczuwania cierpienia.

Warto odnieść się także do strony podmiotowej analizowanych przestępstw. Warunkiem odpowiedzialności za przestępstwo jest umyślność. Sprawca poniesie odpowiedzialność, jeśli chce pozbawić zwierzę życia z naruszeniem omówionych przepisów bądź gdy godzi się na ich naruszenie podczas zabicia (uboju) zwierzęcia³⁴. Przestępstwo znęcania się również może zostać popełnione wyłącznie umyślnie. Zgodnie ze stanowiskiem przyjętym w orzecznictwie znęcać się nad zwierzętami można tylko z zamiarem bezpośrednim. Według jednej z koncepcji zamiar ten odnosi się do woli wyrządzenia im krzywdy. Nie da się ukryć, że taka interpretacja w istotny sposób zawęża krąg sytuacji, kiedy dane zachowania zostałyby uznane za znęcanie się nad zwierzęciem. Chodzi tu o wszystkie sytuacje, w których główną motywacją sprawcy nie było skrzywdzenie zwierzęcia – trzeba by wówczas przyjąć, że do przestępstwa nie doszło. Bardziej słuszne wydaje się zatem stanowisko prezentowane przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 grudnia 2016 r.³⁵ Organ ten stwierdził wtedy, że zamiar bezpośredni powinno się odnieść do samej czynności sprawczej, nie zaś do woli wyrządzenia krzywdy zwierzęciu.

W kwestii odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko zwierzętom należy jeszcze odwołać się do art. 35 ust. 2 u.o.z., przewidującego jej zaostrzenie, gdy sprawca działał ze „szczególnym okrucieństwem”. Pojęcie to zostało zdefiniowane w art. 4 pkt 12 u.o.z. jako „przedsiębranie przez sprawcę działań charakteryzujących się drastycznością form i metod, a zwłaszcza działanie w sposób wyszukany

³³ Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 3 listopada 2011 r., sygn. akt II OSK 1628/11, LEX nr 1141962.

³⁴ Radecki, *Ustawa o ochronie zwierząt*, 214.

³⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2016 r., sygn. akt II KK 281/16, LEX nr 2237277.

lub powolny, obliczony z premedytacją na zwiększenie rozmiaru cierpień i czasu ich trwania”. Przedmiot ochrony w przypadku omawianego przestępstwa jest taki jak przypadku art. 35 ust. 1 i 1a. W odniesieniu do znęcania się ze szczególnym okrucieństwem pojawiają się wątpliwości podobne do tych dotyczących zamiaru bezpośredniego związanego ze zwykłym znęcaniem się. Trzeba pamiętać, że szczególne okrucieństwo zawiera nie tylko element przedmiotowy, lecz także podmiotowy, który wskazuje na motywację sprawcy³⁶. Za typ kwalifikowany określony w art. 35 ust. 2 u.o.z. grozi kara pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Obecny wygląd ustawodawstwa regulującego przestępstwa przeciwko zwierzętom jest świadectwem zmian, jakie zaszły w stosunku ludzi do zwierząt. Proces kształtowania się takiej świadomości trwał od wieków, ale niewątpliwie wyjątkowe znaczenie zyskał w epoce antropocenu. Rozwój porządków prawnych, ściśle związany ze zmianami technologicznymi, przyniósł nowe dylematy. Osiągnęliśmy zatem moment, w którym wszystkie zwierzęta kręgowce mają prawo do ochrony przed cierpieniem. Nie patrzymy z obojętnością na żywe karpie wynoszone ze sklepu w plastikowej torebce, na psy przywiązane łańcuchem czy na agresywne zachowanie właścicieli wobec swoich zwierząt. Przekonuje o tym chociażby wzrost liczby wszczętych postępowań w sprawach o przestępstwa przeciwko zwierzętom: w 2019 roku wynosiła ona 3148, czyli niemalże dwukrotnie więcej w porównaniu z postępowaniami z roku 2009. W ciągu owych 10 lat spadł jednak wskaźnik wykrywalności – z 66,5% do 60,5%³⁷. Powinno się więc pamiętać o „ciemnej stronie” przestępstw, które nie zostały wykryte i w których przypadku szanse na wymierzenie sprawiedliwości są niewielkie. Zwierzę będące ofiarą przestępstwa nie jest bowiem w stanie samo o siebie zadbać i jeżeli żaden świadek nie zauważy danego czynu, pozostanie on niezarejestrowany. Dlatego niezwykle istotne okazuje się krzewienie wiedzy o tym, jakie przejawy okrucieństwa wobec zwierząt mogą być penalizowane, jaka kara za nie grozi i w jaki sposób można dokonać zgłoszenia. Niejednokrotnie słyszymy informacje, że sprawcami przestępstw przeciwko zwierzętom są osoby wykazujące agresję również w stosunku do ludzi. Należy zatem mieć na uwadze, iż agresja wobec zwierząt może wpływać na bezpieczeństwo człowieka. Z tej perspektywy ich prawnokarna ochrona oprócz nadrzędnej funkcji, jaką stanowi zapewnienie zwierzętom życia wolnego od cierpienia, ma też drugi cel. Chodzi tutaj o pośrednią ochronę naszego zdrowia i życia, które pragniemy zachować zarówno w psychicznym, jak i w fizycznym dobrostanie.

³⁶ Marek Mozgawa, *Prawnokarna ochrona zwierząt* (Lublin: Oficyna Wydawnicza Verba, 2001), 21.

³⁷ „Ustawa o ochronie zwierząt. Postępowania wszczęte, przestępstwa stwierdzone, wykryte, wskaźnik wykrycia oraz liczba podejrzanych”, Statystyka.policja.pl [2022], pobrano z: <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/wybrane-ustawy-szczegol/ustawa-o-ochronie-zwier/50889,Ustawa-o-ochronie-zwierzat.html> (dostęp: 30.12.2020).

Bibliografia

- Białocerkiewicz, Jan. *Status prawny zwierząt. Prawa zwierząt czy prawna ochrona zwierząt*. Toruń: TNOiK Dom Organizatora, 2005.
- Fundacja Czarna Owca Pana Kota i Stowarzyszenie Ochrony Zwierząt Ekostraż. *Jak Polacy znącają się nad zwierzętami? Raport z monitoringu sądów, prokuratur i policji*. Kraków–Wrocław: Fundacja Czarna Owca Pana Kota, 2016. Pobrano z: <https://czarnaowca.org/wp-content/uploads/2016/03/CzarnaOwca-NMP-RAPORT-1.pdf> (dostęp: 20.01.2022).
- Gabriel-Węglowski, Michał. *Przestępstwa przeciwko humanitarnej ochronie zwierząt*. Toruń: TNOiK Dom Organizatora, 2008. LEX 2009.
- Giezek, Jacek. „Wiek sprawcy jako przesłanka odpowiedzialności karnej”. W *Prawo karne materialne. Część ogólna i szczególna*, red. Marek Bojarski, 111–113. Wyd. 7. Warszawa: Wolters Kluwer, 2017.
- Jarosz, Marta. „Ochrona zwierząt w Polsce na przestrzeni dziejów”. *Wiadomości Zootechniczne*, t. 54, nr 3 (2016): 110–118.
- Jedlecka, Wioletta, i Joanna Helios. *Współczesne oblicza przemocy. Zagadnienia wybrane*. Wrocław: Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, 2017.
- Krakowiak, Damian. *Ustawa o ochronie zwierząt a kumulacja ról procesowych. Glosa do wyroku SN z 16 stycznia 2014 r., V KK 370/13*. LEX/el. 2015.
- Kuszelewicz, Karolina. *Prawa zwierząt. Praktyczny przewodnik*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2019.
- Mozgawa, Marek. *Prawnokarna ochrona zwierząt*. Lublin: Oficyna Wydawnicza Verba, 2001.
- Mozgawa, Marek. „Ustawa z 21.08.1997 r. o ochronie zwierząt”. W *Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko zasobom przyrody i środowisku*, red. Marek Mozgawa, 41–102. Warszawa: Wolters Kluwer, 2017.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*. Wyd. 5. Poznań: Wydawnictwo Pallottinum, 2003.
- Radecki, Wojciech. *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*. Warszawa: Difin, 2012.
- Radecki, Wojciech. „Ustawa z 21 sierpnia 1997 o ochronie zwierząt”. W Wojciech Radecki i Marek Bojarski. *Przewodnik po pozakodeksowym prawie karnym*, 169–184. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 1998.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie zwierząt. *Dziennik Ustaw*, nr 42 (1932), poz. 417.
- Szwarczyk, Maciej, i Patrycja Kozłowska. „Prawnokarna ochrona zwierząt”. *Zamojskie Studia i Materiały*, z. 1 (2000): 59–69.
- „Ustawa o ochronie zwierząt. Postępowania wszczęte, przestępstwa stwierdzone, wykryte, wskaźnik wykrycia oraz liczba podejrzanych”. *Statystyka.policja.pl* [2022]. Pobrano z: <https://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/wybrane-ustawy-szczegol/ustawa-o-ochronie-zwier/50889,Ustawa-o-ochronie-zwierzat.html> (dostęp: 30.12.2020).

- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny. *Dziennik Ustaw* (2021), poz. 2345 ze zm.
- Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt. *Dziennik Ustaw* (2020), poz. 638 ze zm.
- Ustawa z dnia 15 stycznia 2015 r. o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych. *Dziennik Ustaw* (2021), poz. 1331 ze zm.
- Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. o zmianie ustawy o ochronie zwierząt oraz ustawy – Kodeks karny. *Dziennik Ustaw* (2018), poz. 663.
- Ustawa z dnia 10 grudnia 2020 r. o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt gospodarskich. *Dziennik Ustaw* (2021), poz. 36 ze zm.
- Woźniakowska-Fajst, Dagmara. „Zwierzęta jako przedmiot zainteresowania wiktymologii – nowe spojrzenie w XXI wieku”. W *Sprawiedliwość dla zwierząt*, red. Barbara Błońska, Włodzimierz Gogłóza, Witold Klaus i Dagmara Woźniakowska-Fajst, 79–89. Warszawa: Instytut Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk i Stowarzyszenie Otwarte Klatki, 2017.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2014 r. Sygn. akt V KK 370/13. LEX nr 1418905.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2016 r. Sygn. akt II KK 291/16. LEX nr 2237277.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 29 kwietnia 2009 r. Sygn. akt II OSK 1953/08. LEX nr 597454.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 3 listopada 2011 r. Sygn. akt II OSK 1628/11. LEX nr 1141962.
- Zientara, Anna, i Paweł Skuczyński. „Prawnokarna ochrona zwierząt a filozoficzny i teoretycznoprawny problem wartości i praw podmiotowych”. W *Status zwierzęcia. Zagadnienia filozoficzne i prawne*, red. Teresa Gardocka i Agnieszka Gruszczyńska, 199–227. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2012.
- Zoll, Andrzej, i Włodzimierz Wróbel. *Polskie prawo karne. Część ogólna*. Wyd. 3. Kraków: Znak, 2014.

Anna Fijałkowska – doktorantka w Szkole Doktorskiej Nauk Społecznych Uniwersytetu Łódzkiego. Swoją rozprawę doktorską poświęca tematyce praw zwierząt.

Anna Fijałkowska – PhD student at the Doctoral School of Social Sciences at the University of Lodz. She devotes her dissertation to the subject of animal rights.